

Sygn. akt VIA Ca 837/12

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 29 listopada 2012 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący – Sędzia SA – Agata Zając (spr.)**

**Sędzia SA – Teresa Mróz**

**Sędzia SA – Małgorzata Manowska**

**Protokolant – sekr. sąd. Agnieszka Janik**

**po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2012 r. w Warszawie**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa H. P. i R. P.**

**przeciwko D. J.**

**o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie**

**na skutek apelacji powodów**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie**

**z dnia 8 lutego 2012 r., sygn. akt IV C 980/11**

**I zmienia zaskarżony wyrok :**

**-w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od D. J. na rzecz H. P. i R. P. kwoty po 2.500 (dwa tysiące pięćset) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala;**

**- w punkcie 3 i 4 w ten sposób, że zasądza od D. J. na rzecz H. P. i R. P. kwoty po 580 (pięćset osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**II w pozostałym zakresie oddala apelację;**

**III zasądza od D. J. na rzecz H. P. i R. P. kwoty po 125 (sto dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt VI ACa 837/12

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 lipca 2011 r. H. P. i R. P. wnieśli o zobowiązanie pozwanego D. J. do złożenia, w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia w formie pisemnej na kartce formatu A4 o treści: „Niniejszym przepraszam H. i R. P. (małżonków) za to, że bezpodstawnie i bezprawnie naruszyłem ich dobra osobiste w dniu 30 kwietnia 2011 r. w miejscowości M. poprzez wielokrotne publiczne kierowanie pod ich adresem słów obraźliwych i obelżywych, słowa te były nieprawdziwe i wielce niestosowne, wyrażam ubolewanie z powodu zaistniałej sytuacji.”

oraz zasądzenie na rzecz powodów solidarnie kwoty 10 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zobowiązał pozwanego do złożenia oświadczenia w formie pisemnej na karcie papieru formatu A4 o treści wskazanej w pozwie, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 960 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanego 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

Strony są właścicielami działek położonych na M. w miejscowości K., między działkami stron przechodzi wąska droga. Strony są skłócone, konflikt między stronami rozpoczął się na tle kontaktów dzieci, rozliczeń z tytułu korzystania z energii elektrycznej, a także zakłócenia dostępu do jeziora na skutek zakupu przez pozwanego działki bezpośrednio graniczącej z jeziorem.

W dniu 30 kwietnia 2011 r. powodowie z niepełnoletnim synem oraz pozwany z dwójką znajomych przebywali na działkach, przy czym dla powodów był to pierwszy przyjazd w roku 2011. Przed przyjazdem stron ogrodzenie działek pozwanego zostało zniszczone przez nieznaną sprawcę – pozwanego zawiadomił o tym mieszkaniec wsi twierdząc że w okresie gdy dokonano zniszczenia na działkach byli obecni sąsiedzi – R. P. i J. P.. Pozwany zawiadomił policję, która w dniu 30 kwietnia 2011 r. dokonała oględzin uszkodzonej siatki i wszczęła dochodzenie. Podczas obecności policji powód wyszedł na drogę i włączył się do rozmowy. Wobec widocznego konfliktu między stronami policja nakazała rozejście się na swoje działki.

W godzinach wieczornych pozwany wraz ze znajomymi, w tym K. N., przy ognisku spożywali alkohol. Około godziny 18-ej przez nie dłużej niż pół godziny pozwany, będąc już pod wpływem alkoholu, zaczął głośno wykrzykiwać w kierunku działki powodów słowa uważane za obraźliwe oraz kierował groźby, używał imienia powoda oraz użył obraźliwego stwierdzenia wobec powódki. Wypowiedzi pozwanego częściowo były niezrozumiałe. Sam pozwany potwierdził, że przeklinał, ale był to jego zdaniem pijacki bełkot. Syn powoda nagrał fragmenty wypowiedzi pozwanego na telefon komórkowy. Do zdarzenia nie była wzywana policja – przyjechała następnego dnia celem dokonania ponownych pomiarów zniszczonego ogrodzenia.

Zdaniem powodów zdarzenie miało bardzo negatywny wpływ na ich syna, który uznał, że można bezkarnie obrażać ludzi. Pismem z 27 maja 2011 r. powodowie wezwali pozwanego do usunięcia skutków naruszenia ich dóbr osobistych przez złożenie oświadczenia oraz zapłatę kwoty 15 000 zł.

W okresie letnim powodowie sporadycznie przebywali na działce, a obecnie zamierzają działkę sprzedać.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci czci, dobrego imienia i zdrowia, użyte przez pozwanego określenia są powszechnie uznane za obelżywe, wywołują negatywne skojarzenia, powodują niesmak i zażenowanie. Po zdarzeniu z 30 kwietnia 2011 r. powodowie byli zdenerwowani, nie mogli spać, odczuwali niepokój, utracili przyjemność z wypoczynku i przebywania na działce.

W ocenie Sądu Okręgowego działanie pozwanego było bezprawne – pozwany nie wskazał na żadne okoliczności, które uzasadniałyby takie wypowiedzi, nie jest usprawiedliwieniem stan wzburzenia wywołany faktem zniszczenia ogrodzenia i przypisywanie odpowiedzialności za ten czyn któremuś z sąsiadów. Nie jest również okolicznością wyłączającą bezprawność fakt, że pozwany był pod wpływem alkoholu – pozwany świadomie kierował wypowiedzi do powodów, przewidując, że zostaną przez nich usłyszane. Używanie imienia powoda pozwalało na identyfikację adresatów obelg.

Odnosząc się do roszczenia o zadośćuczynienie Sąd Okręgowy uznał, że to żądanie nie było zasadne, przedmiotowe zdarzenie było jednostkowe, nie spowodowało zmiany w relacjach powodów z innymi sąsiadami, powodowie nie

zostali narażenia na dodatkowe upokorzenia ze strony innych świadków, ponadto powodowie zdawali sobie sprawę, że pozwany wypowiadając obraźliwe słowa był pod wpływem alkoholu. Sąd Okręgowy wskazał, że w odczuciu społecznym wypowiedzi osoby będącej pod wpływem alkoholu nie mogą znacząco urazić czy obrazić albowiem zazwyczaj taka osoba jest mało lub wcale niewiarygodna.

W ocenie Sądu Okręgowego samo zdarzenie, poza zapewne ogromnym zdenerwowaniem, utratą przyjemności z wypoczynku, subiektywną obawą o życie, nie zmieniło wiele w życiu powodów. Zdarzenie mogło przyspieszyć decyzję powodów o sprzedaży działki, ale zapewne jej nie wywołało, gdyż strony były w konflikcie od pewnego czasu, powodowie mieli trudności w pełnym korzystaniu z działki np. w zakresie budowania różnych obiektów z uwagi na donosy pozwanego.

Zdaniem Sądu Okręgowego złożenie przeprosin jest wystarczającym zadośćuczynieniem za naruszenie dóbr osobistych powodów i właściwym usunięciem skutków naruszenia dóbr osobistych powodów.

Zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne w sytuacji naruszenia dóbr osobistych i jest uzależnione od ciężaru cierpień, długości ich trwania, okoliczności samego zdarzenia, reakcji osoby odpowiedzialnej. Pozwany podczas zeznań stwierdził, że przeprasza, jeżeli jego zachowanie było niewłaściwe i wskazał powody takiego zachowania, zasądzenie zadośćuczynienia byłoby zatem niewspółmierną dolegliwością dla pozwanego.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wnieśli powodowie, zaskarżając wyrok w punktach 2 i 4 i zarzucając naruszenie art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. przez błędne uznanie, że naruszenie przez pozwanego dóbr osobistych powodów, biorąc pod uwagę stan upojenia alkoholowego pozwanego, nie powinno być przez powodów traktowane poważnie, a w związku z tym nie wywarło u nich tak dotkliwych skutków, aby móc zasądzić na ich rzecz zadośćuczynienie.

Skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie kwoty 10 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenie kosztów procesu na obie instancje wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 29 listopada 2012 r. pełnomocnik powodów zmodyfikował wnioski apelacji wnosząc o zasądzenie na rzecz każdego z powodów kwot po 5000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja powodów częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne uznając, iż znajdują one pełne oparcie w zgromadzonych przez ten Sąd dowodach, zaś skarżący prawidłowości tych ustaleń nie kwestionowali.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przy czym sam sposób sformułowania zarzutów w apelacji jest błędny.

Za wadliwe należy bowiem uznać postawienie zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego w związku z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.

Już z samego uzasadnienia apelacji wynika, że skarżący nie kwestionują ani prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego ani dokonanej przez ten Sąd oceny dowodów, a jedynie wskazują na wadliwość rozstrzygnięcia w zakresie zastosowania prawa materialnego, w szczególności w zakresie wykładni art. 448 k.c.

Prawidłowe skonstruowanie zarzutów wymaga zaś odróżnienia sytuacji, gdy w sprawie wadliwie ustalono stan faktyczny i to dopiero pociągnęło za sobą błędny proces subsumcji od sytuacji, w której prawidłowo ustalony stan faktyczny oceniono w świetle niewłaściwej normy prawnej. O ile w pierwszym przypadku konieczne jest podniesienie

zarzutów natury procesowej zmierzających do wykazania błędnego ustalenia przez sąd stanu faktycznego, a dopiero następnie zarzutów naruszenia prawa materialnego, o tyle przy prawidłowych ustaleniach faktycznych podnoszenie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest zbędne.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że skuteczne postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przez skarżącego, posługującego się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189).

Tymczasem apelacja powodów, sporządzona i wniesiona przez profesjonalnego pełnomocnika, ograniczyła się wyłącznie do wskazania na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., bez odniesienia tego zarzutu do konkretnych dowodów i dokonanych w oparciu o te dowody ustaleń faktycznych.

Tym niemniej dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne uzasadniają uwzględnienie podniesionych w apelacji zarzutów dotyczących naruszenia art. 448 k.c. i bezzasadnego oddalenia roszczeń majątkowych powodów.

Przesłankami zasądzenia zadośćuczynienia są: bezprawne naruszenie chronionego dobra osobistego rodzące odpowiedzialność na tle art. 23 i 24 k.c., które zarazem mogłoby być kwalifikowane jako czyn niedozwolony oraz zawinione naruszenie dobra osobistego bez względu na stopień winy. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone m.in. w wyroku z dnia 19 stycznia 2007 r. sygn. akt III CSK 358/06, iż art. 448 k.c. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych, przy czym każdy stopień winy, także wina nieumyślna, może uzasadniać uwzględnienie zarówno roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz poszkodowanego, jak i roszczenia o zasądzenie odpowiedniej kwoty na wskazany przez poszkodowanego cel społeczny. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. spełnia głównie funkcję kompensacyjną, gdyż samo usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych w sposób określony w art. 24 k.c. nie zawsze czyni zadość wymaganiom porządku prawnego.

Sam fakt naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powodów, jak i istnienie w sprawie niniejszej przesłanki w postaci bezprawności działania pozwanego nie budzi wątpliwości.

Wina zachodzi wówczas, gdy sprawcy szkody można postawić zarzut zarówno obiektywnej, jak i subiektywnej niewłaściwości zachowania się. Obiektywny element winy wypełnia każde zachowanie niewłaściwe, a więc niezgodne z przepisami prawa podmiotowego, bądź z zasadami etycznymi, czy w ogóle z obowiązkiem ostrożności, jaką każdy człowiek w społeczeństwie powinien przestrzegać, aby drugiemu nie wyrządzić szkody. W ocenie Sądu Apelacyjnego zachowanie pozwanego wypełnia wskazane wyżej obiektywne kryterium winy, zaś w zakresie kryterium subiektywnego pozwanemu można przypisać co najmniej rażące niedbalstwo wyrażające się w kierowaniu pod adresem powodów słów powszechnie uznanych za obelżywe, a więc w odczuciu obiektywnym naruszających dobra osobiste w postaci godności osobistej i dobrego imienia. Pozwany powinien przy tym zdawać sobie sprawę z tego, że treść wypowiedzianych przez niego słów dotrze nie tylko do samych powodów, ale też do innych osób – sąsiadów, zajmujących pobliskie nieruchomości.

W wyroku z dnia 16 kwietnia 2002 r. sygn. akt V CKN 1010/00 Sąd Najwyższy wskazał, że roszczenia z art. 448 k.c. mają charakter samodzielny i przysługują niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia naruszenia dóbr osobistych. Brak jest podstawy do przyjęcia, że sam fakt uwzględnienia roszczenia o zastosowanie innych środków koniecznych do usunięcia skutków naruszenia "wyczerpuje" uprawnienia osoby, której dobro osobiste naruszono i może prowadzić do oddalenia powództwa o zadośćuczynienia. Niewątpliwie natomiast fakultatywny charakter przyznania zadośćuczynienia ("sąd może przyznać") stanowi istotną wskazówkę, że w konkretnych okolicznościach sprawy sąd uprawniony jest ocenić, że brak jest dostatecznych przesłanek do uwzględnienia także i tego środka ochrony. W piśmiennictwie jako okoliczności takie wymienia się m.in. całkowite usunięcie skutków naruszenia przy pomocy innych orzeczonych środków, zachowanie się poszkodowanego albo naruszydca (np.

przyjęte przeproszenie), a także intensywność naruszenia oraz rodzaj chronionego dobra. Co do tej ostatniej okoliczności, jest niewątpliwe, że cześć i dobre imię człowieka należą do dóbr najsilniej chronionych.

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że w sprawie niniejszej występują okoliczności uzasadniające oddalenie roszczeń majątkowych, w szczególności zaś ze stwierdzeniem, że wypowiedzi osoby będącej pod wpływem alkoholu nie mogą znacząco urazić czy obrazić albowiem zazwyczaj taka osoba jest mało lub wcale niewiarygodna. Przede wszystkim fakt dokonania naruszenia dóbr osobistych powodów przez pozwanego będącego pod wpływem alkoholu nie może być uznany za okoliczność usprawiedliwiającą naganne zachowanie, ponadto słowa wypowiedziane przez pozwanego nie podlegały ocenie w kategoriach prawdy czy fałszu, ale same w sobie były zwrotami obelżywymi, zmierzającymi jedynie do poniżenia adresata i zdyskredytowania jego osoby w oczach innych osób.

W sprawie niniejszej, zarówno rodzaj naruszonego dobra, jak i intensywność naruszenia, mimo że mającego charakter jednorazowy, wskazują na istnienie pełnych podstaw do uwzględnienia także roszczeń powodów wywodzonych z art. 448 k.c.

Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, iż zachowanie pozwanego naruszyło dobra osobiste każdego z powodów, zatem każde z nich może żądać odrębnej rekompensaty w postaci zadośćuczynienia, brak zatem podstaw do przyjęcia solidarności czynnej po stronie powodów.

Ostatecznie sformułowane żądanie obejmowało zasądzenie na rzecz każdego z powodów kwot po 5000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Konkretyzując okoliczności wpływające na ustalenie odpowiedniej sumy zadośćuczynienia, orzecznictwo Sądu Najwyższego i doktryna zaliczają do nich rodzaj naruszonego dobra i rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia i natężenie winy sprawcy, a także sytuację majątkową zobowiązanego.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 11 października 2002 r. sygn. akt I CKN 1032/00 Sąd Najwyższy wskazał, że o zakresie przyznanego zadośćuczynienia pieniężnego decyduje przede wszystkim rozmiar wyrządzonej temu pokrzywdzonemu krzywdy zgodnie z kompensacyjną funkcją zadośćuczynienia, znaczenie wtórne ma zaś sytuacja majątkowa i możliwości zarobkowe pozwanego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego adekwatne do stopnia krzywdy każdego z powodów będzie przyznanie zadośćuczynienia w kwotach po 2 500 zł. Przemawia za tym zarówno stopień winy pozwanego, jak i rodzaj naruszonych dóbr osobistych obojga powodów, w tym czci i dobrego imienia, a także intensywność naruszenia i rozmiar doznanej krzywdy. Uwzględniając żądanie jedynie częściowo Sąd Apelacyjny miał na względzie fakt, że między stronami istnieje silny konflikt, ponadto treść wypowiedzi pozwanego dotarła do stosunkowo wąskiego kręgu bliskich sąsiadów stron i brak jest dowodów wskazujących, iż przedmiotowy incydent pociągnął za sobą dalej idące konsekwencje dla powodów, w szczególności Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż nie był on jedyną przyczyną podjęcia decyzji o sprzedaży działki.

Wysokość zadośćuczynienia zależy od uznania sądu, co nie oznacza jednak dowolności. Biorąc więc pod uwagę rozmiar i intensywność doznanej przez powodów krzywdy, stopień negatywnych dla nich konsekwencji wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, stopień zawinienia po stronie sprawcy naruszenia, kwoty po 2500 zł na rzecz każdego z powodów mają charakter kompensacyjny i spełniają funkcję represyjną wobec sprawcy naruszenia.

Pozwany w toku procesu nie wskazywał zaś na swoją złą kondycję finansową, która uniemożliwiłaby mu uiszczenie takiej sumy pieniężnej.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 lipca 2007 r. sygn. akt I CSK 433/06, iż orzeczenie sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego, zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia jest zobowiązaniem bezterminowym, zatem przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić zgodnie z art. 455 k.c. w wyniku wezwania dłużnika

do spełnienia świadczenia. Ponieważ powodowie nie wykazali, aby przed wytoczeniem powództwa skierowali do pozwanych żądanie zapłaty kwot objętych pozwami, Sąd Apelacyjny za wezwanie w rozumieniu art. 455 k.c. uznał doręczenie pozwanemu odpisu pozwu, tj. 16 sierpnia 2011 r. i uznając, iż pozwany powinien był spełnić świadczenie w terminie 14 dni, za datę od której pozwany pozostaje w opóźnieniu w rozumieniu art. 481 k.c. uznał dzień 31 sierpnia 2011 r.

Konsekwencją częściowego uwzględnienia roszczenia pieniężnego była zmiana wyroku Sądu Okręgowego także w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu i zastosowanie zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów na podstawie art. 100 k.p.c.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił częściowo zaskarżony wyrok uwzględniając częściowo apelację powodów w zakresie dotyczącym roszczeń majątkowych, zaś w pozostałym zakresie apelacje powodów jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., uznając, iż roszczenia powodów zostały uwzględnione w połowie, co uzasadnia wzajemne zniesie w tym zakresie kosztów zastępstwa prawnego i obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powodów stosunkowej części uiszczonej opłaty od apelacji.